

Region Częstochowa
/2.34 r., Nr. 6 7.03.84r.

ISIAŁDZ DZIENNIK Z STEPAKI BAKIEM - nie żyje

W dniu 13.02.84 z. niezliczone tłumy wiernych, żałobników i gospodarzy w gąbkim smutku i żałobie ognia katedry Świętego Ducha Arcybiskupiego na wieczny spoczynek. Pamięć o Niem

"Obroncy ludzi pokrzywdzonych" jak głosi napis na szafie przy wejściu złożonym przez członków NSZZ "Solidarność", stanie w sercach naszych na wieki. Jesteśmy pewni, że z Jego wstawiennictwem u Ojca Niebieskiego, poprzecz naszej niedławy, oraz wzajemną pomocą, oczekujemy się czasów kiedy "Prawo będzie Prawem, a Polak - Polakiem". Redakcja

"KIEROWNICZA ROLA"

W 1976r. wprowadzony został do Konstytucji PRL /rozdział 1, art. 3 n. 1/, następujący zapis: "Przewodnią siłą polityczną społeczeństwa w budowaniu socjalizmu jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza".

Na zapis ten partia często się powtarza /przypomijamy sobie sierpień czy listopad 80r./, nie próbując jednocześnie wyjaśnić co oznacza zwrot "przewodnia siła" czyli "kierownicza rola" partii. W tej sytuacji zmuszeni jesteśmy posłużyć się tekstem M. T. z literatury niezależnej:

"W systemach socjalistycznych kierownicza rola partii sprawowana jest na co dzień, bynajmniej nie tylko z okazji wyborów. Rola ta sprawowana jest m.in. aby innymi wobec państwa. Państwo jest organizowane przez partię i staje się państwem partyjnym ale równolegle partia staje się organizacją państwową. Mnożą się wyjazdy i konsultacje delegacji partyjno-rządowych, uchwały i decyzje partyjno-państwowe, połączone zebrania Prezydium Rządu i Biura Politycznego KC. Partia zrasta się z państwem i niektóre organy państwe nabierają charakteru fikcyjnego, stanowią fasadę dla działań partii /sejm, Rada Państwa, Rady Narodowe, Rząd PRL/. Ale istnieją również niefikcyjne sfery działania państwa i odpowiadające im instytucje, przede wszystkim gospodarcze oraz te, które składają się na tzw. aparat przejęty, wojsko i policja. Partia rządzi i administruje, natomiast nie prowadzi bezpośrednio działalności gospodarczej, wojskowej i policyjnej; w tych dziedzinach partia nie zastępuje państwa, lecz się nim posługuje i kieruje. Kiedyś partie komunistyczne miały własne organizacje wojskowe i paramilitarne, własny aparat propagandy, a niektóre partie komunistyczne Europy Zachodniej prowadzą dziś lub przynajmniej inspirują działalność gospodarczą z której czerpią fundusze. W Polsce partia nie ma tego wszystkiego czynić. Dysponuje władzą państwową, może korzystać ze środków społecznych. Jest właścicielem państwa i działalność gospodarczą, wojskową, policyjną i propagandową prowadzi pośrednio. POSŁUGUJE się wówczas państwem, którego najwyższe szczeble władzy i administracji są przez nią zastępowane".

Wybrał i opracował H.M.

Wykazy: FIET-1,0 WAT-3,5 KOS Nr 1-0,8 SUKÓL-0,8 CM-0,5
ŁOSOS-4,4 KLEKS-2,0 BURZA-3,0 WIERZY-1,0 CARY-1,0 FRANIA-0,
4 ATAIR-0,5 ROBOPIK-1,05 WYGRALIA-0,6 ODZIAŁ III -4,36

OS. IADCZENIE TKK

w sprawie wyborów do rad narodowych

Projekt ordynacji wyborczej do rad narodowych przedstawiony przez Radę Państwa w niczym istotny nie różni się od dotychczas obowiązującej ordynacji. Niczego nie wniesą poprawki zgłoszone przez tzw. Krajowy Rada, PRL. Jest oczywiste, że przygotowana ordynacja wyborcza i służyć ma zatrzymaniu stanu, w którym społeczeństwo jest nieobwinione jakiegokolwiek trybu powzymanie i sposób sprawowania władzy. Warunkiem autentycznych wyborów jest:

- zniechęcenie reprezentującego ust w kraju dla s uwołanie wieśniów politycznych
- asthienie niespełnionych organizacji społecznych i jednostek możliwość tworzenia i swobodnego zgłoszenia się
- demokratyczna ordynacja wyborcza dając wszystkim organizacjom i grupom społecznym prawo zgłoszenia komitetów i prawo kontroli wyborów.

Wobec niespełnienia tych warunków w kraju wybory służą jedynie zniewoleniu społeczeństwa. Zgaduję z opinią zdaniem której wielkości ogniw NSZZ "Solidarność" jedyną naszą nadzieję winna być ODM w związku z głosowaniem

Solidarności i kandydatów wyborczych upubliczniając bowiem "Solidarność" i społeczeństwo i społecznego opozycji "la Malzy". Stąd propozycja wrzucania wszystkich kandydatów do urn i liczenia głosów na tajnych kartach wyborczych, skreślania całej listy it-

szystkie do przyjęcia. Zwracany się do wszystkich ogniw związanych o podjęcie akcji protestowej i przygotowanie się do kontroli bojkotu wyborów w poszczególnych okręgach.

Tymczasowa Komisja Kredytowa NSZZ "Solidarność"

23.1.1984r.

Liść oszczędnika: "Wyborczy strajk generalny"

Zdumiał mnie i zaskoczył artykuł w ostatnim numerze ODN-u w sprawie wyborów do rad narodowych. Czyżby redakcja waszego poczytnego biuletynu była aż tak opóźniona w informacji? Kiedy komunikat TKI z 23.01.84r. formułuje jednolity stosunek wszystkich ogniw związku do wyborów, kiedy inne komisje regionalne również zdecydowanie opowiadają się za bojkotem. Jak więc zachować winno się społeczeństwo, aby tą wielką batalię polityczną rozstrzygnąć na swoją korzyść? Doświadczanie uczy, że czerwona wkaźna bez trudności otrzymywaka wyniki wyborów zgólnie z oczekiwaniemi. Dlatego jedną naszą szansą jest totalne odmawianie uczestnictwa w wyborczej farsie. Każdy z nas może i powinien agitować w swoim środowisku za strajkiem wyborczym. Faniątajny uczestniczenie w wyborach nawet w świetle obowiązujących przepisów prawnych nie jest obowiązkowe. Nie oddanie głosu niczym nie grozi, mimo jawniej formalnie. Jeżeli nawet w domu złoży nam wizytę "aktywista" lub dziedzicznego, grzecznio można odpowiedzieć że owszem zastanowimy się nad składoną propozycją. Tak właśnie mamy ustosunkować się do tzw. wyborów. Zapamiętajmy: wybory to ważna bitwa polityczna, między wkaźną a społeczeństwem i bitwę tę musimy wygrać. A więc generalny strajk wyborczy!

Budowlaniec

Od red. Rzeczywiście, oświadczenie TKK dostaliśmy tuż po zamknięciu poprzedniego numeru. Nie sądzimy jednak, że prezentacja różnych poglądów jest szkodliwa, tym bardziej, że znane różne opinie naszych czytelników na temat taktyki przy wyborach. Zamieścimy je w naszym biuletynie.